

Sygn. akt VI ACa 1162/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Krzysztof Tucharz (spr.)

Sędzia SA – Irena Piotrowska

Sędzia SA – Jacek Sadowski

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 maja 2013 r.

sygn. akt III C 433/12

I. oddala apelację;

II. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 kwietnia 2012 r. skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej powód R. K. domagał się:

1) zobowiązania pozwanego do zaniechania działania naruszającego dobra osobiste powoda oraz usunięcie skutków już powstałego naruszenia tj. przeniesienia powoda do jednostki penitencjarnej bądź celi, w której dobra osobiste powoda nie byłyby naruszane;

2) zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda poprzez zamieszczenie, na koszt pozwanego, w ciągu 7 dni na stronie internetowej (...) w dziale „ogłoszenia i komunikaty czcionką Werdana z pojedynczą interlinią tekstu: „Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił się naruszenia dóbr osobistych Pana R. K. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu R. K. szkody niematerialne szczerze przepraszam”, dostępnego na stronie przez 30 dni;

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy;

4) zasądzenie od pozwanego na cel społeczny tj. na rzecz Fundacji (...) kwoty 5.000 zł.

Strona pozwana zastępowana przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wnosila o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie do powoda na rzecz Prokuratorii Generalnej kosztów zastępstwa prawnego.

Wyrokiem z dnia 24 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości i odstąpił od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu stornie przeciwnej kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Powód był pozbawiony wolności od 2006 r. i przebywał do tego czasu w szeregu jednostek penitencjarnych i tak:

- w okresie od 13 marca 2006 r. do 16 listopada 2006 r. w Areszcie Śledczym w Ś.,
- od 16 listopada 2006 r. do 8 lutego 2007 r. w Zakładzie Karnym nr (...) we W.,
- od 8 lutego 2007 r. do 3 kwietnia 2007 r. w Areszcie Śledczym we W.,
- od 3 kwietnia 2007 r. do 8 sierpnia 2007 r. w Areszcie Śledczym w Ś.,
- od 8 sierpnia 2007 r. do 28 maja 2009 r. w Areszcie Śledczym w J.,
- od 28 maja 2009 r. do 3 września 2009 r. ponownie w Areszcie Śledczym w Ś.,
- od 3 września 2009 r. do 5 lipca 2011 r. w Areszcie Śledczym we W.,
- od 16 sierpnia 2011 r. do daty wniesienia pozwów w Zakładzie Karnym w K..

W Areszcie Śledczym w J. panowało okresowe przeludnienie, o czym informowany był sędzia penitencjarny.

Cele były wyposażone standardowo a powód nie zgłaszał żadnych skarg. Korzystał z zajęć kulturowo – oświatowych i miał zapewnioną opiekę medyczną. Podobnie wyglądała sytuacja powoda podczas jego pobytu w Areszcie Śledczym w Ś.. Urządzenia sanitarne były usytuowane zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Z kolei w Zakładzie Karnym nr (...) we W., który miał charakter półotwarty powód miał możliwość nieskrępowanego przemieszczania się po wyznaczonym terenie i zagospodarowania czasu według swojego uznania (np. uczestniczenie w zajęciach kulturalno – oświatowych). Administracja Zakładu przeprowadzała w salach mieszkalnych (celach) na bieżąco zabiegi dezynfekcyjne. Również tam cele były wyposażone standardowo a osadzeni mieli zapewnione środki czystości oraz środki higieny osobistej.

Z kolei w Zakładzie Karnym w K. powierzchnia cel, przypadająca na jednego osadzonego wynosiła 3 m². Cele były wyposażone w sanitariaty z miskami ustępowymi i umywalkami z całodobowym dostępem do bieżącej wody, kąciek sanitarny był wygrodzony w sposób trwały i zamykany na drzwi. Powód miał dostęp do biblioteki i zajęć kulturalno – oświatowych.

Również w czasie krótkiego pobytu w Areszcie Śledczym we W. (od 25 lipca 2011 r. do 16 sierpnia 2011 r.) powód miał zapewnioną normę powierzchni mieszkalnej.

W ocenie Sądu nie zasługiwały na wiarę zeznania powoda w tej części gdzie utrzymywał on, że pobyt w przeludnionych celach miał negatywny wpływ na jego stan psychiczny oraz że powód miał utrudniony dostęp do opieki medycznej.

Sąd odniósł się też sceptycznie do zeznań świadków: W. K. i K. W. (współosadzonych), którzy twierdzili, że w Areszcie Śledczym w Ś. panowały złe warunki bytowe. Powyższe relacje pozostawały w sprzeczności ze sprawozdaniem sędziego penitencjarnego z wizytacji tego Aresztu Śledczego.

Sąd uznał za uzasadniony podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń za okres poprzedzający 3 lata przed wniesieniem pozwu (art. 442¹ § 1 k.c.) tj. sprzed 11 kwietnia 2009 r.

Jeżeli natomiast chodzi o pobyty powoda w jednostkach penitencjarnych po wskazanej wyżej dacie to nie doszło wówczas do takiego naruszenia dóbr osobistych powoda (cześć, godność, prawo do prywatności), które uzasadniałoby przyznanie mu z tego tytułu zadośćuczynienia bądź też uwzględnienie pozostałych roszczeń.

Powód nie zdołał wykazać, że w tych jednostkach panowały warunki urągające prawom człowieka. Pobytu w nieznacznie przeludnionych celach nie miały trwałego charakteru a powód miał możliwość korzystania z świetlic i zajęć edukacyjnych. Warunki higieniczne i sanitarne nie budziły jakichkolwiek zastrzeżeń, podobnie jak kwestia dostępu osadzonego do opieki medycznej.

Sąd Okręgowy powołał się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 2 października 2007 r. II CSK 269/07 w myśl którego samo osadzenie więźnia w przeludnionej celi nie jest wystarczającą przesłanką do uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia.

Odnosząc się do kwestii winy pozwanego Sąd wskazał, że właściwa jednostka penitencjarna nie miała wpływu na zapewnienie powodowi warunków materialnych z art. 110 § 2 kkw. Sąd uznał też za bezzasadne żądanie zobowiązania pozwanego do przeniesienia powoda do innej jednostki lub celi oraz do przeproszenia powoda za naruszenie jego dóbr osobistych. W tym ostatnim przypadku nie zachodziła sytuacja „niespełnienia standardów cywilizowanego państwa” co miało się znaleźć w treści postulowanego oświadczenia. Poza tym sposób publikacji przedmiotowego oświadczenia nie był adekwatny do charakteru dokonanego naruszenia dóbr osobistych powoda, gdyż wskazywana w pozwie strona internetowa służy działalności gospodarczej prywatnego podmiotu jakim jest (...) sp. z o.o., zaś sama spółka nie ma statusu organizacji broniącej praw osadzonych w jednostkach penitencjarnych.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis art. 102 k.p.c.

W złożonej od tego wyroku apelacji powód zarzucił:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i niesłuszne zastosowanie;
- 2) naruszenie przepisu ar. 233 k.p.c. wskutek nierozważenia wszystkich okoliczności, które to uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;
- 3) naruszenie prawa procesowego polegające na nierozważeniu w toku postępowania wszystkich wniosków poprzez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wnosił o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy, a jako ewentualny zgłosił wniosek o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, oraz zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania przed Sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie może odnieść zamierzonych skutków prawnych.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że mimo iż wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony w punkcie 1 w całości tj. co do oddalenia powództwa – k. 502 a.s.)to z wniosku apelacji o wydanie przez Sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze reformatorycznym wynika, że powód w istocie dochodzi obecnie jedynie roszczeń majątkowych, o czym świadczy zwrot „... uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy”.

Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i w pełni aprobuje jego pogląd o braku podstaw do przyznania powodowi zadośćuczynienia pieniężnego lub do zasądzenia określonej sumy na cel społeczny.

Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że Sąd Okręgowy nie powinien był uwzględnić powołanego przez pozwanego zarzutu przedawnienia części roszczeń i ograniczyć badanie skali naruszeń dóbr osobistych powoda jedynie do okresu 3 lat, poprzedzającego wytoczenie niniejszego powództwa.

Skarżący wadliwie utożsamia pojęcie wiedzy o wyrządzonej mu szkodzie ze świadomością bezprawności czynu, jakiego miał się dopuścić względem niego pozwany. Podzielenie takiego rozumowania prowadziłoby do paradoksalnego wniosku, że powód zaczął uważać się za pokrzywdzonego dopiero wówczas gdy zorientował się, że nie były przestrzegane wobec niego określone przepisy regulujące zasady odbywania kary pozbawienia wolności a nie w okresie gdy odczuwał on z tej przyczyny dyskomfort psychiczny czy też jakieś cierpienia natury fizycznej. Nie jest też przekonujący argument powoda, że nie mógł on wcześniej uzyskać wiedzy o ciężącej na pozwanym odpowiedzialności za ewentualne skutki wynikające z niezapewnienia osadzonemu odpowiednich warunków pobytu w jednostkach penitencjarnych.

Dochodzenie przez osoby skazane lub tymczasowo aresztowane roszczeń o ochronę dóbr osobistych (w stosunku do Skarbu Państwa), związanych z przebywaniem w celach przeludnionych lub nie spełniających określonych wymogów technicznych (w tym również sanitarnych) nie jest zjawiskiem nowym lecz istnieje ono już od ok. 10 lat, a z uwagi na jego powszechność było wielokrotnie komentowane w środkach masowego przekazu, do których powód miał zapewniony dostęp.

Nie sposób również uznać, że podniesienie zarzutu przedawnienia części roszczeń stanowi w tych okolicznościach nadużywanie prawa (art. 5 k.c.).

Zupełnie gołosłowne są zarzuty skarżącego o niezapewnieniu mu właściwej opieki medycznej, zwłaszcza podczas pobytu w Zakładzie Karnym w K.. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy brak było dowodów, poza subiektywnym twierdzeniem powoda, że nie miał on odpowiedniego dostępu do więziennej służby zdrowia. Nie można też uzasadniać takiego zarzutu podnoszonym w apelacji argumentem, że skoro była zbyt duża liczba osadzonych to należy domniemywać, iż opieka medyczna nie mogła sprostać potrzebom zdrowotnym powoda. W rzeczywistości skarżący sam sobie u zaprzecza gdyż z jednej strony przyznaje, że w Zakładzie Karnym w K., gdzie przebywał w ostatnim okresie odbywania kary (od dnia 16 sierpnia 2011 r. do dnia 13 października 2012 r.) nie skarżył się na ilość osób w celi, z drugiej zaś kwestionuje poziom świadczonej tam osadzonym opieki medycznej (vide: zeznania powoda k. 385 – 386 a.s).

Co się zaś tyczy pobytów powoda w innych jednostkach penitencjarnych gdzie nie były zachowane normy powierzchni mieszkalnej przypadające na jednego osadzonego (3 m²) to ta okoliczność ma sama przez się przesądzać o konieczności przyznania skarżącemu żadanego zadośćuczynienia. Z uzasadnienia uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r. III CZP 25/11 (publ. OSNC 2012/2/15) wynika, że na konkretne warunki uwięzienia składają się różne parametry, którym m. in jest : powierzchnia pomieszczenia przypadająca na jedną osobę, dostęp światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki snu i jedzenia lub możliwość przebywania poza celą.

W przypadku powoda, miał on zawsze możliwość uczestniczenia w zajęciach sportowych i kulturalno – oświatowych a podczas pobytu w Zakładzie Karnym nr (...) we W. mógł również uczęszczać na kursy zawodowe (vide: zeznania powoda k. 385). Poza tym ta jednostka miała charakter półotwarty, co pozwalało powodowi przebywać przez dłuższe

okresy w ciągu dnia poza celą. Nie była też ona nadmiernie przeludniona (11 osób zamiast 9). We wszystkich jednostkach penitencjarnych powód miał zapewnione odpowiednie warunki sanitarne i środki czystości.

Według zeznań powoda, w Areszcie Śledczym w Ś. przebywał on w celi wraz z trzema innymi osadzonymi, które były przystosowane dla dwóch osób, ale taka sytuacja trwała przez stosunkowo krótki okres czasu (od 28 maja 2009 r. do 3 września 2009 r.).

Trudno zatem podzielić stanowisko powoda, gdy twierdził, że największej krzywdy upatruje on w przeciążeniu psychicznym związanym z ilością osób przebywających w jednej celi (k. 386 a.s.).

Jak słusznie podkreślił to Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. I CSK 489/11 – nie w każdym wypadku stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych wymagane jest zasądzenie zadośćuczynienia, co wymaga jednak rozważenia wszystkich okoliczności dotyczących warunków odbywania przez pokrzywdzonego tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności.

W rozpoznawanej sprawie powód nie przebywał stale w celach o powierzchni mniejszej niż 3 m² na osobę a w okresach gdy taki stan rzeczy miał miejsce tego rodzaju dolegliwość była mu łagodzona w sposób, o którym była wcześniej mowa.

Nie zachodziła też powoływana w apelacji sytuacja poniżającego traktowania osadzonego polegająca na długotrwałym pobycie więźnia w przeludnionych celach w połączeniu z brakiem tam odpowiednich warunków higienicznych i sanitarnych.

Podniesiony w apelacji zarzut, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził „istotnych elementów postępowania dowodowego” w celu ustalenia czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda i czy strona pozwana ponosi za to odpowiedzialność ma charakter ogólnikowy wobec niewskazania – jakie konkretne zawnioskowane przez powoda dowody zostały w tej sprawie pominięte.

Z kolei zarzut nieproporcjonalności zasądzonego zadośćuczynienia do wyrządzonej krzywdy świadczy wymownie o braku związku tego zarzutu z treścią zaskarżonego wyroku.

Natomiast kwestia braku winy sprawcy w sytuacji gdy roszczenie odszkodowawcze dotyczy wykonywania władzy publicznej (u realizacji orzeczeń o pozbawieniu człowieka wolności) nie ma rzeczywiście wpływu na ocenę odpowiedzialności Skarbu Państwa, jednakże o oddaleniu roszczeń powoda zadecydowały przede wszystkim inne względy niż te związane z trudną sytuacją danej jednostki penitencjarnej, która z przyczyn obiektywnych nie była w stanie zapewnić osadzonym warunków materialnych zgodnych z art. 110 § 2 kkw.

Reasumując, przytoczone wyżej rozważania prowadzą do wniosku, iż trafnie Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodziły podstawy do przyznania powodowi jakiegokolwiek zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w trakcie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w rozpoznawanym tu okresie czasu. Tym samym nie mogą się ostać zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego tj. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Nie doszło również do uchybienia powołanym w apelacji przepisom procedury cywilnej.

Sąd Okręgowy postąpił też prawidłowo odmawiając powodowi przyznania niemajątkowej ochrony dóbr osobistych. Roszczenie o zobowiązanie pozwanego do umieszczenia powoda w innej celi lub jednostce penitencjarnej stało się bezprzedmiotowe wobec wyjścia powoda na wolność w październiku 2012 r. jeżeli natomiast chodzi o kwestie przeproszenia powoda to Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje tu argumentację Sądu I instancji.

W tym stanie rzeczy wniesiona apelacja podlegała oddaleniu, z mocy art. 385 k.p.c., jako pozbawiana uzasadnionych podstaw prawnych.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego nastąpiło w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. z uwagi na istnienie tych samych okoliczności, którymi kierował się Sąd I instancji, w powyższym przedmiocie.

af